

Jacek Laberschek

Kraków

Przeobrażenia w osadnictwie w północno-zachodniej części ziemi krakowskiej do połowy XIII wieku

Teren dawnego powiatu lelowskiego

W 1993 roku odbyła się sesja poświęcona dziejom 800-letniego Lelowa. Miałem zaszczyt w niej uczestniczyć wraz z tak znanymi i znakomitymi badaczami, jak: Feliks Kiryk, Zygmunt Zaborski i Aleksander Jaśkiewicz. Wprawdzie teksty wystąpień zaprezentowanych na tym posiedzeniu nie zostały opublikowane, jednak władze samorządowe Lelowa i Społeczny Komitet Obchodów 800-lecia istnienia miejscowości uczciły jubileusz wydaniem okolicznościowego folderu upamiętniającego szacowną rocznicę, zatytułowanego *Lelów Stary i Nowy 1193–1993* oraz książki Mariana Nowaka i Antoniego Białowęsa *800 lat Lelowa*. Cennym wzbogaceniem „lelovianów” była publikacja materiałów źródłowych *Metryka Altarii Danielowskiej w Lelowie* w opracowaniu Zygmunta Zaborskiego. Nie obyło się też bez publikacji prasowych, np. artykułu Roberta Dorosławskiego *Urodzinowe Wspominki* („Gazeta Częstochowska” z 21 września 1993, nr 38).

Wymienione publikacje – związane bezpośrednio z jubileuszem – były świadectwem pogłębiających się już od pewnego czasu zainteresowań tematyką lelowską i zwiastunem kolejnych publikacji o Lelowie. Już w roku następnym ukazał się artykuł mojego autorstwa: *Rola średniowiecznego Lelowa jako rezydencji panującego, ośrodka dóbr monarszych i powiatu sądowego* („Teki Krakowskie” 1994, nr 1, s. 49–62), a w 1997 roku dwie kolejne pozycje: *Nieznany opis zamku w Lelowie z roku 1629* („Teki Krakowskie” 1997, nr 4, s. 111–116) i *Najstarsze nobilitacje w Polsce na przykładzie Mikołaja wójta lelowskiego i Jana Służki z Mirowa*. W: *Homi-*

nes et Societas. Czasy Piastów i Jagiellonów (Poznań 1997, s. 159–170). W roku 2000 w kolejnym zeszycie *Słownika historyczno-geograficznego województwa krakowskiego w średniowieczu* opublikowałem bogate w treść – prawie 50-stronicowe – hasło *Lelów*. Z. Zaborski – autor wielu artykułów poświęconych dziejom kościoła lelowskiego – uwieńczył swą benedyktyńską, wieloletnią pracę nad Lelowem monumentalną monografią, zatytułowaną *Z dziejów parafii Lelów i Staromieście* (Częstochowa 1998). Warto zaznaczyć, iż w piśmiennictwie dotyczącym Lelowa nie brakło też nurtu polemicznego, jak choćby artykułu prasowego Zbigniewa Zadruskiego z 2001 roku krytycznie opiniującego książkę M. Nowaka i A. Białowąsa i następnie przeprosin redaktora „Gazety Częstochowskiej” Jarosława Kapsy.

Liczba wydanych książek, rozpraw i artykułów o Lelowie jest na tyle spora, iż może stwarzać pozory i złudzenie, że temat jest gruntownie i rzetelnie opracowany, przeanalizowany, uzyskane wyniki badań i ustalenia historyków niepodważalne, a nasza obecna wiedza o miejscowości wyczerpująca. Prawda jest jednak całkowicie odmienna. Nawet historia lokalnego kościoła, szczegółowo opracowana przez Z. Zaborskiego, wciąż skrywa jeszcze nieprzebadane zagadnienia i okresy nie do końca opracowane. Świadczy o tym wymownie treść hasła w *Słowniku historyczno-geograficznym województwa krakowskiego w średniowieczu*, zawierająca tyle nowego, nieznanego badaczom materiału źródłowego, że wystarczałoby to na napisanie osobnej książki o kościele lelowskim w średniowieczu. Nie inaczej jest z historią samego miasta, którą możemy poznawać tylko z bardzo skrótowego i niepełnego zarysu autorstwa M. Nowaka i A. Białowąsa.

Osobnym tematem jest historia osadnictwa na obszarze dawnego powiatu lelowskiego. Istnieje niepublikowana monografia mojego autorstwa z 1989 roku na ten temat. Pracę tę już wówczas wyróżniało nowatorstwo ujmowania problematyki osadniczej, biegłość warsztatowa i poprawność merytoryczna. Pozytywną cechą było też uwzględnienie i wykorzystanie wszystkich zalecanych przez znawców przedmiotu metod badawczych. Monografia dawała czytelny obraz dziejów osadnictwa na obszarze historycznego powiatu lelowskiego w okresie od drugiej połowy XII wieku do początków XV stulecia, czyli od momentu, dla którego możliwe było uchwycenie i potwierdzenie obecności niektórych osad na badanym obszarze, do czasu, dla którego możliwe było sporządzenie pełnego rejestru funkcjonujących osad. Niewątpliwie praca ma wiele zalet, jak chociażby: rzetelne, staranne zestawienie materiału źródłowego (zarówno w części słownikowej, jak i teoretycznej), bogactwo interpretacji i precyzyjny tok wyводу, ale też ma swoje mankamenty, wśród których najistotniejszym i najpoważniejszym jest niepgłębiona do końca analiza procesów osadniczych oraz brak porównań z innymi

podobnymi przedsięwzięciami naukowymi¹. Od czasu ukończenia omawianej pracy, tj. w ciągu ostatnich kilkunastu lat, ukazało się tyle nowych rozpraw i przyczynków poświęconych dziejom poszczególnych miejscowości powiatu lelowskiego, w większości mojego autorstwa, rozszerzających w sposób znaczący naszą wiedzę o tym rejonie, iż ewentualne publikowanie omawianej monografii w pierwotnej wersji nie byłoby uzasadnione ani względami warsztatowymi, ani naukowymi. A więc należałoby – krótko mówiąc – pracę napisać zupełnie od nowa, m.in. zmienić konstrukcję i uzupełnić wywody merytoryczne o ustalenia badawcze z ostatnich kilkunastu lat, tak by rekonstrukcja procesów osadniczych możliwie najwierniej i najdokładniej odzwierciedlała dokonane w średniowieczu przeobrażenia w osadnictwie.

Należy mieć świadomość faktu, iż powiat lelowski w kształcie, który jest znany z rozmaitych publikacji (np. wspomnianego folderu czy książki Z. Zaborskiego o kościele lelowskim, książki H. Samsonowicza: *Rzemiosło wiejskie w Polsce XIV–XVI wieku*. Warszawa 1954 oraz wielu wydanych map przedrozbiorowego województwa krakowskiego), a obejmujący m.in. tak liczące się miejscowości, jak: Krzepice, Kłobuck, Częstochowa, Mstów, Przysów, Lelów, Kossów, Szczekociny, Olsztyn, Żarki, Włodowice, Mrzygłód, Kromołów, Ogrodzieniec, Pilica i Stary Żarnowiec, czyli Łany Wielkie, nie funkcjonował przez całe średniowiecze, ale dopiero od końca XIV wieku, a dokładnie od 1392 roku, kiedy to został utworzony na bazie fragmentów powiatu ksiąsko-włodzisławskiego, należącego nieprzerwanie do ziemi krakowskiej, oraz dystryktów sądowych: olsztyńskiego i krzepickiego, należących do 1391 roku do posiadłości księcia opolskiego Władysława. Przy jego tworzeniu wzorowano się na funkcjonującym już od dłuższego czasu dekanacie lelowskim, czyli kościelnej jednostce terytorialnej, wchodzącej w skład diecezji krakowskiej. Powiat stał się pod tym względem nieomal dokładnym odbiciem dekanatu. Tylko niewielkie skrawki powiatu lelowskiego na północny zachód od Mstowa oraz wokół Kocina i Kuczkowa znalazły się pod jurysdykcją arcybiskupów gnieźnieńskich, a więc w granicach diecezji gnieźnieńskiej².

Do drugiej połowy XIV wieku, czyli jeszcze przed powstaniem powiatów sądowych, nie było w północno-zachodniej części ziemi krakowskiej wyodrębnionego pod względem administracyjnym i sądowniczym obszaru.

¹ J. Laberschek: *Rozwój osadnictwa w powiecie lelowskim w średniowieczu (do 1400 roku)*, mps pracy doktorskiej, pisanej pod kierunkiem Prof. Antoniego Gąsiorowskiego, obronionej w Instytucie Historii PAN w Warszawie w 1989 r.; Tenże: *Zasługi profesora Jerzego Wiśniewskiego dla rozwoju badań osadniczych w Polsce Południowej*. W: *Jerzy Wiśniewski (1928–1983)*. Łomża 2000, s. 36–37.

² Tenże: *Lelów – powiat sądowy*. W: SHGKr. Cz. 3. Z. 3, s. 517–523; Tenże: *Rola średniowiecznego Lelowa jako rezydencji panującego, ośrodka dóbr monarszych i powiatu sądowego*. „Teki Krakowskie” 1994, nr 1, s. 56–60.

Całe późniejsze terytorium powiatu lelowskiego wchodziło w skład ziemi i kasztelani krakowskiej. Przekonują nas o tym XIII-wieczne dokumenty, a to akt z roku 1262 wystawiony w Iwanowicach, położonych na północny zachód od Kłobucka, który w liście świadków wymienia m.in. Adama – kasztelana krakowskiego, mającego w swej pieczy północno-zachodnie terytoria ziemi krakowskiej, dokument księcia krakowskiego Bolesława Wstydliwego z 1278 roku, dotyczący zezwolenia na lokację klasztornego miasta Mstowa, zawierający klauzulę o zwolnieniu mieszkańców tej miejscowości i wsi klasztornych od jurysdykcji kasztelana i wojewody krakowskiego i wreszcie dokument księcia krakowskiego Leszka Czarnego z 1288 roku, zawierający zezwolenie dla Piotra Odrowąża na lokację na prawie niemieckim na obszarze Raszkowa i Sprowy w wykarczowanym lesie nowej wsi i uwalniający osadników od jurysdykcji kasztelana i wojewody krakowskiego³.

Postanowienia tego ostatniego dokumentu ilustrują wymownie i dowodzą, że okolice Raszkowa i Sprowy, a więc także pobliskich Szczekocin, Goleniowa i Chebdzia w drugiej połowie XIII stulecia należały do kasztelanii krakowskiej, a zatem wzmianka w dokumencie księcia krakowskiego Władysława Łokietka z 1307 roku o dziedzinach Goleniowy i Chebdzie, położonych w kasztelanii lelowskiej, odnosi się do całkiem nowego tworu administracyjnego i militarnego.

Wspomniana w 1307 roku kasztelania lelowska była w istocie rzeczy okręgiem podległym władzy sądowej burgrabiego lelowskiego, mianowanego przez Władysława Łokietka w toku jego intensywnych walk z biskupem krakowskim Janem Muskatą w latach 1304–1306. Ten burgrabia mógł być ówczesnie nazwany kasztelanem, choć nie posiadał już kompetencji i prerogatyw rzeczywistych kasztelanów. Podobnie okręg, który mu podlegał, choć również był zwany kasztelanią, niewiele miał wspólnego z rzeczywistą kasztelanią⁴. Poglądy lansowane przez starszą literaturę przedmiotu, zwłaszcza Zygmunta Wojciechowskiego, o wcześniejszym istnieniu kasztelani lelowskiej należy więc zdecydowanie odrzucić i więcej do nich nie powracać⁵.

Średniowieczne powiaty sądowe odznaczały się dużą wielkością. Tak też było z powiatem lelowskim, liczącym 3180 km kwadratowych powierzchni, a więc niespełna dwukrotnie mniejszym od obszaru zlikwidowanego przed paroma laty województwa częstochowskiego, mającego 6189 km kwadratowych powierzchni.

³ KDM. T. 1, nr 56 i T. 2, nr 485; *Monografia opactwa Cystersów we wsi Mogile. Cz. 2: Zbiór dyplomów klasztoru mogińskiego*. Oprac. E. Janota. Kraków 1867, nr 38.

⁴ KDKK. T. 1, nr 115; J. Laberschek: *Rola średniowiecznego Lelowa...*, s. 53; M. Antoniewicz: *Struktury administracyjne na ziemiach zespolonych w województwie częstochowskim (od X wieku do 1975 roku)*. Częstochowa 1995, s. 5–6.

⁵ Z. Wojciechowski: *Ze studiów nad organizacją państwa polskiego za Piastów*. Lwów 1924, s. 7, 34–35; J. Laberschek: *Lelów – kasztelania*. W: SHGKr. Cz. 3. Z. 3, s. 517.

Terytorium tego powiatu zajmowane jest dziś przez powiaty: kłobucki, częstochowski, myszkowski, zawierciański i fragmenty powiatów: włoszczowskiego i olkuskiego. Fakt ten daje wyobrażenie o wielkości badanego obszaru.

Celem niniejszego artykułu jest – jak to sugeruje jego tytuł – odpowiedź na pytanie: jak kształtowało się osadnictwo na tak znacznym obszarze, prezentującym się – co trzeba zaznaczyć – dość jednolicie pod względem geograficznym, a ponadto wskazanie, w których miejscach koncentrowało się najstarsze osadnictwo, jakie były przyczyny takiej a nie innej lokalizacji najwcześniejszych stałych siedzib ludzkich, ustalenie gęstości pierwotnej sieci osadniczej i jej charakteru, a w następnej kolejności ukazanie kierunków ekspansji osadnictwa na obszary niezasiedlone. Oczywiście, analiza ta będzie poprzedzona przedstawieniem czynników oddziałujących pozytywnie lub negatywnie na rozwój osadnictwa, a więc zarówno sprzyjających jego rozwojowi, jak i hamujących jego postępy bądź uniemożliwiających osiedlanie się ludzi, budowanie siedzib i uprawianie rolnictwa.

Od razu trzeba zauważyć, iż obszar powiatu lelowskiego jako całość nie był w przeszłości terenem, na którym osadnictwo stałe, oparte na rolnictwie i hodowli zwierząt, mogło się rozwijać w sposób swobodny, żywiołowy i bez jakichkolwiek przeszkód. Teren zajmowany był w większej części przez Wyżynę Częstochowską i Wyżynę Wieluńską, charakteryzujące się nie tylko urozmaiconą rzeźbą powierzchni, zróżnicowaną roślinnością i znacznym zalesieniem, ale także piaszczystymi, mało urodzajnymi glebami i rejonami nieposiadającymi większych zasobów wodnych, a więc o małej wartości użytkowej na potrzeby rolnicze i osadnicze. Tymczasem – jak wiadomo – woda i dobre gleby są czynnikami o podstawowym znaczeniu dla rozwoju osadnictwa. Właśnie tutaj przebiega wyraźny dział wodny dorzecza Wisły i dorzecza Warty, przy czym w dorzeczu Wisły leży południowa i wschodnia część badanego obszaru z rzekami: Czarną Przemszą, górną Pilicą, Białką Zdowską, Białką Lelowską, Krztynią, Żebrówką i Białą Nidą, natomiast w dorzeczu Warty znajduje się północna i zachodnia część obszaru z rzekami: górną Wartą, Wiercicą, Kocinką, Okszą Białą, Okszą Czarną i Liswartą. Teren Wyżyny Krakowsko-Wieluńskiej, zwłaszcza fragment od Ogrodzieńca na południu do Częstochowy na północy, jest słabiej uwodniony od pozostałych rejonów powiatu lelowskiego. Sieć stałych potoków jest tutaj skąpa, a potoki płynące okresowo po krótkotrwałych ulewnych deszczach nie są w stanie wyrównać i pokryć ogólnego deficytu wody. Charakterystyczna jest obecność tutaj niewielkich suchych dolin zwanych wodacami albo wodzącami. Należy również zwrócić uwagę na niezbyt wysoką roczną sumę opadów, wynoszącą 750 mm⁶. Występujące prawie na całym obszarze

⁶ *Studia Ośrodka Dokumentacji Fizjograficznej*. T. 1: *Wartości środowiska przyrodniczego Wyżyny Krakowsko-Wieluńskiej i zagadnienia jego ochrony*. Wrocław 1972, s. 28–67, 282–285;

Wyżyny gleby są piaszczyste, bielcowe, a zatem mało urodzajne. Tylko miejscami na wapiennych pagórkach pojawiają się płytkie rędziny wapienne – gleby bogatsze w składniki pokarmowe, a na wschodnich zboczach wyżyny rędziny wykształcone na glinie kredowej – gleby dość urodzajne. Żyzne gleby lessowe pokrywają południowo-wschodnie fragmenty Wyżyny Częstochowskiej aż do Dzwonowic, Kidowa i Wierzbicy oraz zalegają w płatach na północny wschód od Częstochowy na lewym brzegu Warty. W postaci dużego płatu występują też między Białą Błotną, Trzebniewem i Lelowem na tzw. Progu Lelowskim, rozdzielającym Wyżynę Krakowsko-Częstochowską od Niecki Włoszczowskiej. W Niecce Włoszczowskiej przeważają urodzajne gleby typu rędzinowego⁷.

Niesprzyjające warunki środowiskowe dominujące na badanym obszarze sprawiły, iż wczesnośredniowieczne osadnictwo rozwijało się tylko w pewnych, określonych rejonach przyszłego powiatu lelowskiego, a mianowicie w dolinach niektórych rzek, w których zalegały żyzne mady rzeczne, i w miejscach pokrytych urodzajną glebą lessową i rędzinową. Korzystne warunki dla zakładania osad i uprawy ziemi panowały tylko w dolinie rzeki Warty na odcinku od Częstochowy do Mstowa, w dolinie Wiercicy w okolicy Złotego Potoku, w dolinie rzeki Białki i jej dopływu Wąwożnej koło Lelowa, w dolinie Białki Zdowskiej koło Kroczyca, wokół źródeł rzeki Warty koło Kromołowa oraz w kilku miejscach nad rzeką Pilicą, tj. w rejonie miejscowości Pilicy, koło Żarnowca i wreszcie wokół źródeł Białej Nidy i jej dopływów.

Jeszcze w czasach plemiennych, a więc przed uformowaniem się państwa polskiego, w dolinie Warty powstały dwa wiślańskie grody (lub osady obronne), jeden na terenie zajmowanym później przez wieś Siedlec, drugi na obszarze Mstowa. Pozostałością po pierwszym obiekcie jest dziś grodzisko na wzgórzu Gąsczyk w Siedlcu, słabo rozpoznane pod względem archeologicznym. Znaleźiska z tego miejsca pozwoliły archeologom na hipotetyczne datowanie obiektu na IX–XI wiek. Badacze wydzielili też dwie fazy powstawania wału grodziska – fazę czeską (połowa X wieku) związaną z użyciem kamienia wapiennego do licowania wału od zewnątrz i fazę drugą odznaczającą-

Hydronimia Wisły. Cz. 1: Wykaz nazw w układzie hydrograficznym. Red. P. Zwoliński. Warszawa 1965; J. Rieger, E. Wolnicz-Pawłowska: *Nazwy rzeczne w dorzeczu Warty.* Wrocław 1975; A.S. Kleczkowski, J. Kowalski: *Wody powierzchniowe dorzecza Pilicy.* W: *Studia Ośrodka Dokumentacji Fizjograficznej.* T. 6. Wrocław 1978; I. Dynowska: *Charakterystyka rzek i dolin Niecki Nidziańskiej.* W: *Studia Ośrodka Dokumentacji Fizjograficznej.* T. 14. Wrocław 1986.

⁷ *Studia Ośrodka Dokumentacji...*, T. 1, s. 286–287; S. Michalik: *Wyżyna Krakowsko-Wieluńska.* Warszawa 1974, s. 34–36; R. Olaczek, E. Trzyna: *Z biegiem Pilicy.* Warszawa 1990, s. 20–22, 151–158, 227–231.

cą się zastosowaniem wyłącznie ziemi przy wznoszeniu wału⁸. Drugie z wymienionych przedpaństwowych grodzisk położone nad przełomem Warty w Mstowie przy drodze do Koniecpola i określane jako Góra 3 Maja, Na Wale lub Wał, przypominające wyglądem żelazko, ma średnice 120 m x 60 m, wał o wysokości od wewnątrz od 0,5 m do 1 m i sztuczną skarpe. Jak dotąd nie zostało poddane dokładnej eksploracji archeologicznej⁹. Kolejny ze znanych archeologom i historykom grodów (osad obronnych) z terenu powiatu lelewskiego leżał w miejscu zwanym dziś Osiedle Wały, w parku przyrodniczym na południe od wsi Złoty Potok nad rzeką Wiercią. Na podstawie zachowanych w tym miejscu śladów uczeni ustalili istnienie obiektu obronnego z potrójnym wałem i funkcjonowanie podgrodzi. Jeden z wałów ma konstrukcję drewniano-ziemną, pozostałe ziemną. Czas użytkowania określono hipotetycznie na wiek IX i X¹⁰. Podobnie datowane zostało grodzisko na górze Słupsko koło Kroczyca nad Białką Zdowską i rozległa osada u podnóża tego grodziska¹¹.

Niestety, bez dokładnego rozpoznania archeologicznego nie jest możliwe ustalenie chronologii gródków w Żurawiu, Podlesiu¹², Nakle i Woli Kuczkowskiej. Te dwa ostatnie obiekty znane są wyłącznie ze źródeł pisanych. We fragmencie *Liber beneficiorum* Jana Łaskiego, datowanym na lata 1511–1512, zawarta jest informacja o rolach zwanych Gródek, leżących w Woli Kuczkowskiej koło Kuczkowa¹³. O gródku w Nakle najwcześniejsza informacja pochodzi z rejestru poborowego województwa krakowskiego z 1595 roku¹⁴. Same wiadomości źródłowe niestety nie pozwalają na ustalenie metryki powstania i określenie charakteru tych obiektów. Nie dają odpowie-

⁸ W. Błaszczuk: *Sprawozdanie z przeprowadzonych prac wykopaliskowych na grodzisku w Siedlcu [Gąszechy] w pow. Częstochowa*. W: *Badania archeologiczne na Górnym Śląsku w 1966 roku*. Z. 13. Katowice 1969, s. 87–90; Tenże: *Będzin przez wieki*. Poznań 1982, s. 748–751; E. Dąbrowska: *Wielkie grody dorzecza górnej Wisły*. Wrocław 1973, s. 183; J. Laberschek: *Grodzisko*. W: SHGKr. Cz. 2. Z. 1, s. 71; J. Koj: *Ziemia powiatu częstochowskiego we wczesnym średniowieczu. Zarys problematyki*. „Ziemia Częstochowska” 2000, T. 27, s. 19, 21–22, 27–28.

⁹ List od pana Zbigniewa Bereszyńskiego z dnia 7 maja 2001 roku, zawierający specjalistyczną ekspertyzę obiektu z dołączoną dokumentacją fotograficzną i kartograficzną.

¹⁰ W. Błaszczuk: *Wyniki badań wykopaliskowych na grodzisku w Złotym Potoku pow. Częstochowa*. W: *Badania archeologiczne na Górnym Śląsku w 1966 roku*. Z. 13. Katowice 1969, s. 83–86; Tenże: *Będzin przez wieki...*, s. 742–748; J. Koj: *Ziemia powiatu...*, s. 19, 21, 23, 27.

¹¹ J. Koj: *Ziemia powiatu...*, s. 21, 24.

¹² Tamże, s. 25.

¹³ *Liber beneficiorum archidioecesis Gnesnensis*. Wyd. J. Łukowski i J. Korytkowski. T. 1. Gniezno 1880, s. 563.

¹⁴ *Materiały do Słownika historyczno-geograficznego województwa krakowskiego w dobie Sejmu Czteroletniego (1788–1792)*. Oprac. K. Buczek i inni. Kraków–Warszawa 1931–1960, s. 68; BCzart, rps 329 IV, s. 292.

dzi na pytanie, czy były to budowle wczesnośredniowieczne przedpaństwowe, wczesnopanństwowe czy średniowieczne, a każda z tych ewentualności może być brana pod uwagę.

Jak widać z tego zestawienia, w okresie plemiennym dominowało w krajobrazie ziem polskich osadnictwo skupione i osadnictwo o charakterze obronnym, zamkniętym, a więc grodowe i przygrodowe. Ten rodzaj osadnictwa był wyraźnie preferowany, choć rozwijało się też osadnictwo otwarte. Ówczesna ludność, mając na względzie własne bezpieczeństwo, zamieszkiwała głównie w dużych osadach typu obronnego lub osadach przygrodowych. Pobliski gród, w którym można było znaleźć schronienie na wypadek napaści, minimalizował zagrożenie i dawał poczucie bezpieczeństwa.

Z wczesnym okresem funkcjonowania państwa polskiego, czyli od przełomu X/XI do początków XIII stulecia, związane było osadnictwo innego typu – osadnictwo bardziej rozproszone. Ta nowa sytuacja w osadnictwie była wynikiem powstawania na dużą skalę i znacznego wzrostu liczby osad otwartych. Dominowały w krajobrazie osady opolne, czyli zgrupowane w związkach sąsiedzkich, do których zaliczały się pojedyncze dworzyszczka, jak też sioła, grody, podgrodzia i targi – wszystkie usytuowane na otwartych przestrzeniach. Ponadto funkcjonowały osady śródlądne. Większość ówczesnych osad miała postać osiedli jednodworczych, czyli pojedynczych gospodarstw rolnych, odpowiadających rodzinnemu nadziałowi ziemi. Grunty rolne wchodzące w skład takiego gospodarstwa nazywano wówczas żrebami. Część osiedli jednodworczych, czyli dworzyszcz, żrebów, położonych w najbliższym sąsiedztwie grupowała się w tzw. siodła (sioła), stanowiące załączki późniejszych wsi. Znajdujące się obok siebie niektóre osiedla jednodworcze i siodła gospodarujące wspólnie na większym obszarze wchodziły w skład tzw. opola, czyli związku sąsiedzkiego. Ośrodkiem centralnym opola był z reguły gród, stanowiący tzw. czoło opola¹⁵.

Znaczący wpływ na rozwój osadnictwa mieli w tym okresie panujący książęta i monarchowie piastowscy. To z ich inicjatywy powstawały na obszarze całego państwa liczne osady z ludnością służebną, wykonującą wyspecjalizowane zajęcia na rzecz monarchii, pracującą jednak głównie na potrzeby drużyny piastowskiej, a więc – mówiąc w sposób obrazowy – produkującej sprzęt i wyposażenie dla ówczesnej armii¹⁶. To dzięki książęcy nadaniom ziemi, wolnej od ciężarów prawa książęcego, na rzecz wojów z tytułu konnej służby wojskowej w drużynie księcia bądź monarchy po-

¹⁵ Z. Podwińska: *Zmiany form osadnictwa wiejskiego na ziemiach polskich we wczesniejszym średniowieczu. Żreb, wieś, opole*. Wrocław 1971.

¹⁶ K. Buczek: *Książęca ludność służebna w Polsce wczesnofeudalnej*. Wrocław 1958; Tenże: *Organizacja służebna w pierwszych wiekach państwa polskiego*. SH 1977, z. 3, s. 353–376; K. Modzelewski: *Z badań nad organizacją służebną w Polsce wczesnofeudalnej*. KHKM 1961, T. 9, s. 720–738.

wstawały i rosły w liczbę prywatne gospodarstwa rycerskie, przekształcające się z czasem w odrębne osady z nazwami patronimicznymi (od ludności z jednej rodziny)¹⁷, dzierżawczymi i innymi. Liczne wyprawy wojenne dostarczały brańców, czyli jeńców wojennych, których osadzano pod przymusem w majątkach książęcych. Niektóre ze skupisk jenieckich również stawały się zalążkiem późniejszych wsi¹⁸.

Znaczące korzyści i dochody zapewniały monarchii wczesnośredniowiecznej targi, czyli stałe miejsca wymiany towarowej, nie ma się więc co dziwić, że władcom z dynastii piastowskiej bardzo zależało na zakładaniu, utrzymywaniu i rozbudowie tych obiektów oraz na ustawicznym zagęszczaniu ich sieci. Budowa targów, najpierw na podgrodziach, a następnie na skrzyżowaniach szlaków handlowych, przy przeprawach, mostach, klasztorach itp., przyczyniała się do powstawania wielu obiektów towarzyszących, a mianowicie: kramów, karczem, komór celnych, budynków mieszkalnych, a nawet kościołów, a więc w konsekwencji do powstawania osad targowych, a w dalszej przyszłości miast. Początkowo monopol na utrzymywanie targów, a co za tym idzie i osad targowych miał sam panujący, jednak już od początku XII stulecia książęta zaczęli przekazywać swoje uprawnienia możnym świeckim i instytucjom kościelnym, np. klasztorom¹⁹. Znacznie dłużej utrzymał się monopol książęcy (regale) na budowanie i utrzymywanie grodów, czyli miejsc koncentracji i stacjonowania drużyny książęcej oraz książęcego aparatu władzy. Obok grodów powstawały również z inicjatywy panujących nieobronne rezydencje książęce²⁰.

Zasiedlenie terenów powiatu lełowskiego w tym czasie było nierównomierne. Większość osad funkcjonowała w niewielkich skupiskach osadniczych na terenach pokrytych urodzajną glebą i dostatecznie uwodnionych. Najlepiej poświadczonym źródłowo i przebadanym archeologicznie jest skupisko osadnicze mstowskie, funkcjonujące w X–XIII wieku jako związek sąsiedzki, czyli opole z wyraźnie wyodrębnionym ośrodkiem, tzw. czołem opolnym²¹. Tym

¹⁷ H. Łowmiański: *Patronimiczne nazwy miejscowe jako źródła do dziejów osadnictwa polskiego*. „Zapiski Historyczne” 1982, T. 47, z. 4, s. 39–52; K. Rymut: *Patronimiczne nazwy miejscowe w Małopolsce*. Wrocław 1971.

¹⁸ K. Modrzevska: *Osadnictwo jenieckie we wcześniejszym średniowieczu polskim*, KHKM 1969, T. 17, nr 3, s. 345–384; Taż: *Osadnictwo obcoetniczne i innoplemienne w Polsce wczesnego średniowiecza*. Warszawa 1984; W. Korta: *Problem niewolnictwa w Polsce wczesnośredniowiecznej*. W: *Spółczesność Polski średniowiecznej*. T. 2. Warszawa 1982, s. 104–106.

¹⁹ K. Buczek: *Targi i miasta na prawie polskim. Okres wczesnośredniowieczny*. Wrocław 1964.

²⁰ K. Modzelewska: *Organizacja gospodarcza państwa piastowskiego X–XIII wiek*. Wrocław 1975.

²¹ Opole mstowskie poświadczane jest w 1263 r. w dokumencie księcia Bolesława Wstydlivego dotyczącym zwolnienia ludności tegoż opola (in districtu Opole de Mstow)

ośrodkiem był oczywiście Mstów, który zapewne można identyfikować z omówionym wyżej grodziskiem na wzgórzu Wał, Na Wale, położonym na wschód od centrum tej miejscowości. Najstarsza wzmianka o Mstowie z 1193 roku zawarta jest w bulli papieża Celestyna III, rejestrującej posiadłości klasztoru Kanoników Regularnych na Piasku we Wrocławiu.

Pierwotnie Mstów był własnością panujących książąt i monarchów, ale w czasie, z którego pochodzi pierwszy zapis, przynależał do wspomnianego wyżej klasztoru. Osady skupione w opolu mstowskim można identyfikować z niektórymi osadami wymienionymi w dokumencie biskupa krakowskiego Iwona, wystawionym dla klasztoru mstowskiego w 1220 roku, a zatwierdzającym temuż klasztorowi dziesięciny nadane przez poprzedników Iwona na stolicy biskupiej²². Do osad tych należy zaliczyć: Łuszczyn, Srocko, Jaskrów, Konin, Kłobukowice, Kobyłczyce, Mokrzesz, Żuraw, Zagórze, Mirów, Siedlec, Częstochowę, Rędziny i Kuchary, a także niewymienione w tym dokumencie osady z ludnością służebną, położone w pobliżu Mstowa, a mianowicie: Bobrowniki, Kobylniki, Konary i Rudniki. Wszystkie znajdowały się w pobliżu Mstowa w dolinie rzeki Warty, na obszarze od Częstochowy na zachodzie po Żuraw na wschodzie²³.

Jakież to posługi i prace na rzecz monarchii i księcia, przebywającego nierzadko w Mstowie, wykonywała wspomniana ludność? Bobrownicy zajmowali się pilnowaniem gonów bobrowych i odłowem bobrów dla księcia, kobylnicy trudnili się wypasem książęcych stad koni, koniarze posługiwali w stajniach książęcych, kucharze pełnili posługi kuchenne, a rudnicy byli zobowiązani do wytopu żelaza z rudy darniowej. Nie da się wykluczyć, że tych kategorii ludności służebnej wokół Mstowa było więcej i należy przypuszczać, że większość z nich zanikła wskutek załamania się wczesnośredniowiecznego systemu gospodarczego i postępującej od XIII stulecia kolonizacji na prawie niemieckim. Ludność tych wsi z czasem przestawiła się na zajęcia wyłącznie rolnicze. Z licznych wsi służebnych otaczających Mstów z charakterystyczną nazwą przetrwało do dziś niewiele osad, a mianowicie: Koniary, Kuchary i Rudniki.

z obowiązku pilnowania gniazd sokolich (KDM. T. 1, nr 62); K. Buczek: *Organizacja opolna w Polsce wczesnośredniowiecznej*. St. Hist. 1970, T. 13, s. 232; Z. Podwińska: *Zmiany form...*, s. 297, 340–342; K. Modzelewski: *Organizacja opolna w Polsce piastowskiej*. Prz. Hist. 1986, T. 77, z. 2, s. 117–122; Tenże: *Chłopi w monarchii wczesnopiastowskiej*. Wrocław 1987, s. 160–192; J.S. Matuszewski: *Poszukiwania alternatywnej koncepcji staropolskiego opola. Vicinia id est. Łódź 1991*, s. 154–158; J. Laberschek: *Sieć osadnicza okolic Mstowa i Lelowa w I połowie XIII wieku. Problem granic opola mstowskiego*. St. Hist. 2001, T. 34, z. 4, s. 528.

²² KDM. T. 1, s. 58; KDM. T. 2, nr 385.

²³ J. Laberschek: *Początki Częstochowy na tle stosunków osadniczych*. W: *Częstochowa. Dzieje miasta i klasztoru jasnogórskiego*. Red. F. Kiryk. T. 1. Częstochowa 2002, s. 99–116; Tenże: *Częstochowski zespół osadniczy w średniowieczu*. „Almanach Częstochowy” 2002, s. 5–18.

Opole mstowskie stanowiło swoistą mozaikę osad książęcych i rycerskich, a od momentu założenia i uposażenia klasztoru mstowskiego pod koniec XII wieku także osad klasztornych. Do panującego należały wymienione wyżej z nazwy osady służebne, do rycerstwa: Kłobukowice, Kobyłczyce, Mokresz, Żuraw, Zagórze, Mirów, Siedlec, Częstochowa, Rędziny i pozyskane od księcia Kuchary, do klasztoru od końca XII wieku: Łuszczyn, Srocko, Jaskrów, Konin oraz poświęcone w 1250 roku Viden, czyli opustoszały jeszcze w średniowieczu Widzów²⁴.

Innym rejonem rozwiniętego wczesnośredniowiecznego osadnictwa była dolina rzeki Białki Lelowskiej i jej dopływu Wąwożnej. Centralnym ośrodkiem tutejszego skupiska osadniczego był oczywiście Lelów – osada z książęcą rezydencją, którą panujący także często odwiedzał i również nierzadko korzystał z usług ludności służebnej zamieszkującej w pobliżu. Znajdujący się w sąsiedztwie sokolnicy zajmowali się hodowlą i tresurą sokołów używanych w polowaniach książęcych, woźnicy trudnili się wyrobem wozów i kołodziejstwem, szczytnicy wytwarzaniem szczytów, czyli tarcz, a psiarze hodowlą i tresurą psów myśliwskich. Można przyjąć, że tutaj – podobnie jak wokół Mstowa – były jeszcze inne kategorie ludności służebnej, które z czasem zanikły. Istnienie wielu osad służebnych na tym obszarze poświadczają zachowane do dziś nazwy wsi koło Lelowa, a mianowicie: Psary, Sokolniki i Woźniki. Jedna z osad tego rodzaju – Szczytniki – zanikła jeszcze w średniowieczu.

Większość omawianych wsi służebnych jest poświadczona w źródłach późno: Bobrowniki w 1382, Kobylniki jako łąka w 1418, Komorniki koło Żarnowca w 1257, Komorniki koło Kromotowa w 1327, Konary w 1401, Kuchary koło Mstowa w 1220, Kuchary koło Żarnowca w 1435, Rudniki w parafii Mstów w 1349, Rudniki w parafii Kromotów w 1386, Prusy we współczesnych spisach nazw terenowych, Psary w 1376, Sokolniki w 1398, Szczytniki w 1469 i Woźniki w 1392. Należy zaznaczyć ponadto, iż zapiska sądowa z 1414 roku zawiera wiadomość o przywileju prawa niemieckiego króla Kazimierza Wielkiego dla Dzibic i Sokolnik, co jest świadectwem istnienia tych miejscowości przed 1371 rokiem²⁵.

Specjalną kategorię ludności służebnej stanowili zadusznicy. Byli to chłopci ofiarowani wraz z ziemią Kościołowi w zamian za modlitwę za spokój duszy darczyńcy i często za obowiązkową posługę w kościele parafialnym lub w klasztorze. Koło Lelowa znajdowała się jedna osada skupiająca zadusz-

²⁴ J. Laberschek: *Sieć osadnicza...*, s. 517–533.

²⁵ SHGKr. Cz. 1. Z. 1, s. 149; Cz. 1. Z. 4, s. 649–650; Cz. 2. Z. 4, s. 685, 724–725; Cz. 3. Z. 2, s. 335; J. Laberschek: *Sieć osadnicza...*, s. 527, 529–531; Tenże: *Znaczenie polityczne Żarnowca w czasach piastowskich i jagiellońskich*. „Teki Krakowskie” 1998, s. 35–36; ZDM. Cz. 6, nr 1521.

ników. Nie obsługiwali oni jednak kościoła w Lelowie, ale zapewne kościół parafialny w pobliskich Irządzech, który miał równie starą metrykę, jak kościół lelowski, być może nawet XI-wieczną, skoro nosił charakterystyczne wezwanie św. Wacława – patrona Czech i zarazem patrona kościoła katedralnego na Wawelu w Krakowie. Pierwotnie zadusznicy ci i ich ziemia znajdowali się w granicach rycerskiej wsi Irządze, później po przeniesieniu ich ziemi na prawo niemieckie w latach 1386–1400, znaleźli się, już jako ludność wyłącznie rolnicza – w obrębie odrębnej wsi Zaduszniki, by jeszcze na przełomie XV i XVI wieku znaleźć się ponownie we wsi Irządze²⁶.

W pobliżu Lelowa znajduje się też osada o charakterystycznej nazwie Ślężany, która wskazuje na obce, nie miejscowe, pochodzenie mieszkańców osady i podkreśla ich odrębność od ludności rodzimej. Ślężany zaliczane są przez badaczy do osad innoplemiennych, składających się albo z osadników przybyłych dobrowolnie ze Śląska, albo z brańców wojennych z terenu Śląska, osadzonych pod przymusem w nowym miejscu. W przypadku Ślężan pod Lelowem jenieckie pochodzenie jej mieszkańców jest mało prawdopodobne, ponieważ osada leżała w bezpośredniej bliskości Śląska i pilnowanie domniemanych jeńców w takiej sytuacji byłoby rzeczą bezsensowną. Natomiast wszystko wskazuje na to, iż zamieszkiwali ją osadnicy, którzy przybyli tu z własnej woli i otrzymali od księcia zezwolenie na osiedlenie się w tej okolicy. Ślężany poświadczone są po raz pierwszy w źródłach dopiero w 1365 roku, ale plemienna nazwa tej wsi zdaje się poświadczać jej wczesną metrykę²⁷. W nieco większej odległości od Lelowa (20 km na wschód) koło Bieganowa znajdowała się osada Prusy, skupiająca jeńców pruskich osadzonych pod przymusem przez księcia²⁸. Dziś stanowi część Bieganowa. Innych osad tego rodzaju, jak choćby Mazowszany, Pomorzany czy Węgrzce w okolicach Lelowa nie udało nam się odnaleźć ani w materiale źródłowym średniowiecznym, ani późniejszym.

Wczesnośredniowieczną metryką lelowskiego osadniczego kompleksu potwierdzają wymownie badania archeologiczne. Prace ratownicze w latach 1995 i 1997 doprowadziły do odkrycia wczesnośredniowiecznej osady w Dziubicach nad Białką Zdowską u podnóża Góry Słupsko na południe od Lelowa. W terenie zachowały się fragmenty warstwy kulturowej z wczesnośredniowieczną ceramiką, pozostałości budowli mieszkalnej, jamy gospodarczej i ślady orki. Eksploracja na stanowisko w Staromieściu lelowskim w 1997

²⁶ Z. Leszczyńska-Skrętowa: *Irządze*. W: SHGKr. Cz. 2. Z. 1, s. 175–178; J. Labershek: *Sieć osadnicza...*, s. 524–525.

²⁷ KDM. T. 3, nr 787; K. Modrzewska: *Osadnictwo jenieckie...*; Taż: *Osadnictwo obcoetniczne i innoplemienne...*

²⁸ *Urzędowe nazwy miejscowości i obiektów fizjograficznych*. Nr 35. Powiat włoszczowski, s. 55.

roku umożliwiła odkrycie osady wielokulturowej z epoki brązu, wczesnego średniowiecza i średniowiecza²⁹.

Zebrane dane onomastyczne i archeologiczne wskazują jednoznacznie na istnienie we wczesnym średniowieczu dużego zespołu osad wokół książęcej rezydencji w Lelowie. Skupisko to niestety znajduje tylko niepełne i fragmentaryczne odbicie w źródłach pisanych z XI–XIII wieku, co można jednak tłumaczyć utratą większości źródeł pisanych z tego okresu. Do połowy XIII stulecia poświadczony jest tylko książęcy Lelów (1193) oraz rycerskie Irządze (1220) i rycerskie Nakło (1217), zamykające cały kompleks osadniczy od wschodu³⁰. Baza źródłowa dla kompleksu lelowskiego jest o wiele uboższa niż dla okolic Mstowa.

Znacznie skromniejsze rozmiary miał kompleks osadniczy koło Kromolowa u źródeł rzeki Warty. Składały się na niego następujące osady: Kromolów, będący pierwotnie osadą książęcą, a następnie rycerską, osada książęca Rudniki, grupująca służebników wytapiających żelazo z rudy darniowej, druga służebna osada książęca Komorniki, z ludnością wykonującą prace pomocnicze w administracji książęcej, osada Włodowice, początkowo należąca do księcia, a potem do klasztoru mstowskiego, książęce Morsko, rycerskie Żerkowice i niezidentyfikowane Milecice. Tylko Komorniki i Rudniki wymienione są późno w źródłach, bo dopiero odpowiednio w 1327 i 1386 roku. Pozostałe osady mają wczesnośredniowieczną dokumentację i to o proveniencji klasztornej. Jeszcze w średniowieczu zanikły Komorniki wchłonięte przez Morsko i wspomniane Milecice³¹.

Dużymi względami książąt i monarchów z dynastii piastowskiej cieszył się Stary Żarnowiec usytuowany nad Pilicą, na terenie późniejszej wsi Łany Wielkie. W wiekach X–XIII był to ośrodek grodowy, posiadający zaplecze gospodarcze w postaci licznych osad służebnych i wielu osad o innym charakterze wchodzących w skład rozległej wspólnoty sąsiedzkiej, zwanej opolem, z centrum (czołem) w samym Starym Żarnowcu. To nie przypadek, iż w tak ważnym pod względem administracyjnym i strategicznym ośrodku

²⁹ I. Młodkowska-Przepiórska, J. Koj: *Badania archeologiczne w województwie częstochowskim w latach 1975–1998*. „Ziemia Częstochowska” 1999, T. 26, s. 145, 167, 170–172, 174.

³⁰ KDM. T. 1, s. 58; KDM. T. 2, nr 385; *Dokumenty sulejowskie* – nr 3, 5. W: J. Mitkowski: *Początki klasztoru Cystersów w Sulejowie*. Poznań 1949, s. 317, 319; Tenże: *Nieznane dokumenty Leszka Białego*. Kw. Hist. 1938, T. 52, s. 649–65 – to identyfikacja osoby Szczepana z Nakła.

³¹ J. Laberschek: *Kromolów*. W: SHGKr. Cz. 3. Z. 1, s. 144–149; Tenże: *Gryfowie Kromolowscy w średniowieczu*. „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” [Warszawa] 1997, nowej serii T. 3 (14), s. 15; Tenże: *Kromolów i jego właściciele na przełomie XIII i XIV wieku*. „Kromolów Wczoraj i Teraz” 2000, nr 7–8; KDM. T. 1, s. 58; KDM. T. 2, nr 385, 593; *Schlesisches Urkundenbuch*. T. 2. Wyd. W. Irgang. Wien–Köln–Graz 1977, nr 397; ZDM. Cz. 6, nr 1521.

doszło przed 905 laty do rokowań między panującym w kraju księciem Władysławem Hermanem a skłóconymi z nim synami Bolesławem Krzywoustym i Zbigniewem w sprawie dalszych losów rządzącego wszechwładnie państwem polskim palatyna Sieciecha, zausznika Władysława Hermana. Gród żarnowiecki, pełniący funkcje ośrodka administracji dóbr książęcych, korzystał w szerokim stopniu z posług ludności służebnej zamieszkującej w jego pobliżu. Przygodowy lub grodowy kościół św. Wojciecha w Starym Żarnowcu (dziś w Łanach Wielkich) posiadał – jak świadczą źródła z lat 1257 i 1262 – wymienionych imiennie komorników, spełniających posługi skarbowe przy książęcej komorze i sądowe, oraz świątników, zobowiązanych do utrzymywania porządku w świątyni. W grodzie żarnowieckim zatrudnieni byli też usługujący w kuchni mieszkańcy Kuchar pod Żarnowcem, poświadczonych stosunkowo późno, bo dopiero w 1435 i 1442 roku. Tak się składa, iż żadna z osad służebnych istniejących wokół Żarnowca nie zachowała się do czasów późniejszych³².

Rozległe opole żarnowieckie, ciągnące się szerokim pasem od rzeki Krztyni na północy, wzdłuż rzeki Ołudzy czyli Żebrówki, i Pilicy, po tereny u źródeł rzeki Białej Przemszy, obejmowało też wiele innych osad o odrębnym charakterze, głównie rolniczym. Ich pełna liczba i nazwy nie są jednak – jak na razie – możliwe do ustalenia. W okresie wczesnego średniowiecza, zamykającym się umownie na dacie 1250, funkcjonowała osada rycerska Udórz, poświadczona zresztą po raz pierwszy w 1232 roku, początkowo rycerskie, a następnie książęce Jeziorowice, odnotowane po raz pierwszy w 1394 roku, i pierwotnie rycerskie, a potem książęce Małoszyce (z nazwą staropolską od imienia Małysz) oraz książęce Koryczany i Otolą znane z fałsyfikatów zawichojskich, sporządzonych na przełomie XIII i XIV wieku i wreszcie nieistniejące dziś książęce Szczeklniki, poświadczone w latach 1327–1428³³.

Na ziemiach dawnego powiatu lelowskiego funkcjonowało też we wczesnym średniowieczu osadnictwo innego typu – osadnictwo śródleśne. Najlepszym przykładem jest tu Kłobuck, położony 16 km na północny zachód od Częstochowy, składający się wówczas z osady z kościołem św. Marcina i leżącego 6 km na południe od osady książęcego grodu. Gród ten był ośrod-

³² J. Laberschek: *Miejscowości gminy żarnowieckiej w okresie przedrozbiorowym*. W: *Żarnowiec. Szkice z dziejów*. Kraków 1998, s. 25–34; Tenże: *Znaczenie polityczne Żarnowca w czasach piastowskich i jagiellońskich*. „Teki Krakowskie” 1998, s. 33–42; MPHn. T. 2: *Anonima* tzw. *Galla Kronika* czyli *dzieje książąt i władców polskich*. Wyd. K. Małeczyński. Kraków 1952, s. 82; KDM. T. 1, nr 44, 58, 59; ZDM. Cz. 2, nr 471; Z. Leszczyńska-Skrętowa: *Kuchary [pow. książki, par. Żarnowiec]*. W: SHGKr. Cz. 3. Z. 2, s. 335.

³³ J. Laberschek: *Znaczenie polityczne...*, s. 35–36; Tenże: *Jeziorowice*. W: SHGKr. Cz. 2. Z. 2, s. 304–305; KDM. T. 1, nr 44, 58, 59; T. 2, nr 404, 406; ZDM. Cz. 1, nr 41; ZDM. Cz. 8, nr 2529.

kiem administracji rozległych lasów książęcych, a konkretnie siedzibą łowczego książęcego. W okresie dzielnicowym rezydował tu łowczy książąt krakowsko-sandomierskich, organizujący łowy dla przebywającego często ze swoją świtą księcia krakowskiego oraz innych książąt dzielnicowych z rodu Piastów, którzy wspólnie odbywali zjazdy w pobliskim Dankowie lub w Iwanowicach nad Liswartą. Przywiązanie i zamiłowanie książąt krakowsko-sandomierskich do terenów łowieckich wokół Kłobucka było tak silne i trwałe, iż pomimo sporej odległości od Krakowa (120 km w linii prostej) nie dopuścili ani razu do utraty tego terytorium na rzecz innych książąt dzielnicowych, jak choćby w 1179 roku, gdy doszło do odstąpienia księstwu opolsko-raciborskiemu kasztelani w Oświęcimiu i Bytomiu oraz Siewierza i Chrzanowa właśnie z wyjątkiem tego wysuniętego najbardziej na północny zachód fragmentu ziemi krakowskiej z Kłobuckiem. I choć przez następne stulecia ziemia kłobucka, przypominająca swym wyglądem cypel, stanowiła pokusę dla żądnych zdobyci terytorialnych książąt opolskich, a nawet parokrotnie była przez nich zajmowana i zarządzana (1296–1322? , 1370–1391), to zawsze jednak była przyłączana na powrót do województwa krakowskiego i ziem Królestwa Polskiego³⁴.

Dla Kłobucka zachowała się, co prawda, skromna dokumentacja źródłowa z drugiej połowy XIII stulecia, zawierająca prawie wyłącznie dane o łowczych krakowskich piszących się z tego ośrodka władzy, ale uzupełniają ją i dopełniają znakomicie pozostałości materialne osadnictwa wczesnośredniowiecznego. Takim niezwykle cennym obiektem archeologicznym jest grodzisko we wsi Grodzisko, położonej 6 km na południe od Kłobucka nad rzeką Trzebką (dziś Czarną Okszą) – pozostałość po grodzie łowczego, zachowane w postaci kolistego majdanu, otoczonego wałem o konstrukcji drewniano-ziemnej, głębokiej fosy i podkowiastego wału zewnętrznego. Badania archeologiczne potwierdziły również istnienie osad wczesnośredniowiecznych na terenie samego Kłobucka i przyległej wsi Zagórze³⁵.

Działalność władców z dynastii piastowskiej nie ograniczała się bynajmniej do inicjowania i wspierania osadnictwa w majątkach własnych. Prawdopodobnie w połowie XII wieku książęta władający dzielnicą senioralną zdecydowali się zabezpieczyć materialnie najważniejsze urzędy dzielnicowe, tak by mogły samodzielnie funkcjonować, bez sięgania co pewien czas

³⁴ J. Laberschek: *W czasach piastowskich i jagiellońskich*. W: *Kłobuck. Dzieje miasta i gminy (do roku 1939)*. Red. F. Kiryk. Kraków 1998, s. 92–93, 98–99, 156–159.

³⁵ W. Błaszczuk: *Sprawozdanie z przeprowadzonych prac wykopaliskowych na średniowiecznym obiekcie obronnym w Grodzisku, pow. Kłobuck*. W: *Badania archeologiczne na Górnym Śląsku w 1966 roku*. Z. 13. Katowice 1969, s. 91–94; Tenże: *Będzin przez wieki...*, s. 751; M. Gedl: *Sprawozdanie z badań powierzchniowych w dorzeczu Liswarty w 1961 roku*. „Sprawozdania Archeologiczne” 1964, T. 16, s. 367; I. Młodkowska-Przepiórowska: *W pradziejach i we wczesnym średniowieczu*. W: *Kłobuck...*, s. 81–83.

po pomoc finansową książąt. Przystąpili więc do organizowania majątków przypisanych do danego urzędu. W konsekwencji kilku nadań książęcych powstał kompleks dóbr urzędu kasztelana krakowskiego na południe od Wisły wokół Myślenic i zespół dóbr urzędu wojewody krakowskiego na północ od Wisły w rejonie Kroczyce. Kompleks kroczycki, leżący na obszarze należącym później do powiatu lelowskiego, obejmował wsie szczycące się bardzo starą metryką, w większości o archaicznym nazwach patronimicznych, a mianowicie: Kroczyce, Dobrogoszczyce, Wyszemierzyce (dziś Siemierzyce), Rzędkowice i Podlesice. Z tej grupy osad jedynie Kroczyce poświadczone są w źródłach dość wcześnie, bo w 1262 roku, pozostałe wsie wzmiankowane są stosunkowo późno, i tak: Rzędkowice w 1375, Dobrogoszczyce i Wyszemierzyce w 1381, a Podlesice dopiero w 1434 roku. Nie wiadomo, czy pod tymi charakterystycznymi nazwami nie kryją się imiona założycieli i zarazem pierwszych dziedziców tych miejscowości, których potomkowie utracili te osady na rzecz panującego księcia, a w konsekwencji i urzędu wojewody krakowskiego, czy też niektóre z nazw nie pochodzą bezpośrednio od imion konkretnych wojewodów, którzy być może byli założycielami niektórych wsi tego klucza dóbr. Wypada jednak w tym miejscu zaznaczyć, iż w sporządzonych listach wojewodów krakowskich od 1176 roku brak jest osób noszących staropolskie imiona: Krok, Dobrogost, Wyszomir czy Żęda (Żędka)³⁶.

W świetle dotychczasowych wywodów obraz osadnictwa wczesnośredniowiecznego rysuje się czytelnie i wyraziście. Osady książęce w znakomitej większości rozlokowane były w dużych kompleksach osadniczych. Zdarzały się wyjątki, takie chociażby jak Kłobuck, ale te zdają się potwierdzać tylko istniejący stan rzeczy. Na przełomie XII i XIII wieku własność panującego stanowiły następujące osady: Żarnowiec i położone w jego pobliżu Koryczany, Otoła, Komorniki, Świątniki, Kuchary, oraz Szczeklniki, Lelów i znajdujące się wokół niego: Sokolniki, Psary, Woźniki, Szczytniki, Ślężany, Dzibice, niektóre wsie opola mstowskiego, a to: Mirów, Siedlec, Bobrowniki, Rudniki, koło Kromołowa: Włodowice, Morsko, Komorniki i Rudniki, położona na północ od Pilicy wieś Szyce, wzmiankowana po raz pierwszy w 1234 roku³⁷ i oczywiście samotny Kłobuck.

Trochę inaczej przedstawiała się sieć osad rycerskich, które zakładane były w różnej odległości od głównych ośrodków wczesnopaństwowych, a więc bardziej równomiernie. Stąd ich większe rozproszenie na badanym obszarze, a więc zarówno występowanie w istniejących już kompleksach osadniczych, jak też i poza nimi. Ten stan rzeczy był niewątpliwie spowodowany decyzjami książąt piastowskich o przyznawaniu wojom gruntów już

³⁶ J. Laberschek: *Dobra ziemskie urzędu wojewody krakowskiego w średniowieczu. W: Cracovia – Polonia – Europa*. Kraków 1995, s. 101–111.

³⁷ KDP. T. 3, nr 13.

przez nich uprawianych i o nadawaniu weteranom wojennym i zasłużonym członkom drużyny książęcej, a potem także i urzędnikom ziem na obszarach słabiej zasiedlonych, czy wręcz nieskolonizowanych. Ziemie te, w przeciwieństwie do gospodarstw chłopskich, były wolne od ciężarów prawa książęcego, czyli od świadczeń na rzecz państwa. W związku z tym osady rycerskie wyrastały wszędzie, zarówno na terenach przydatnych do zasiedlenia, jak też i w rejonach, gdzie istniały mniej korzystne warunki do budowy siedlisk, zagospodarowania się i uprawy ziemi. Poza tym rycerstwo zaczęło pozyskiwać nowe niezasiedlone ziemie oraz istniejące już siedliska nie tylko dzięki nadaniom, ale również poprzez prowadzenie transakcji zakupu–sprzedaży i zamiany. Skąpe dane źródłowe z najwcześniejszego okresu dziejów państwowości nie pozwalają niestety badaczowi na pełną rekonstrukcję rycerskiej sieci osadniczej, uniemożliwiają też ustalenie, które ziemie były zagospodarowane przez rycerzy od zarania państwowości, które grunty i osady na nich wyrosłe pochodziły z nadań książęcych, a które pozyskane zostały drogą zakupu i zamiany od książąt czy obecnych już wówczas instytucji kościelnych. Można natomiast pokusić się o hipotetyczny niepełny rejestr osad rycerskich istniejących przed 1250 rokiem.

Najwcześniej poświadczony w źródłach, bo już w 1193 roku, jest Kromolów u źródeł Warty, należący w większej części do rodu Gryfów, w mniejszej (karczma) do klasztoru mstowskiego. Kościół w tej miejscowości pod wezwaniem św. Mikołaja, wzmiankowany już w 1250 roku, był ufundowany właśnie przez miejscowych dziedziców. Do nieokreślonego z herbu rycerstwa należały też położone w najbliższym sąsiedztwie Żerkowice, odnotowane w 1220 roku. Być może wczesnośredniowieczną metryką mają osady rycerskie o nazwach patronimicznych, znajdujące się w pobliżu Kromolowa, a mianowicie: Bilanowice (dziś Blanowice), Łośnice, Pomrożyce, nieistniejące dziś Nosalowice i zaginione Pierzchowice³⁸.

Z dala od większych skupisk osadniczych w pobliżu źródeł Białej Nidy leżał rycerski Bieganów, który w 1198 roku został nadany przez rycerza Kanimira klasztorowi miechowskiemu. Podobnie usytuowana była osada Ołudza nad rzeką o tej samej nazwie (dziś Żebrówka), którą w tym samym czasie dziedzic Gerlach wraz z rodziną nadał również bożogrobcom z Miechowa³⁹.

Do bliżej nieokreślonego Krystyna należał położony również w odosobnieniu Obiechów, usytuowany nad Pilicą, wzmiankowany w 1215 roku, sąsiadujący od południa poprzez rozległe lasy ze Szczekocinami Odrową-

³⁸ KDM. T. 1, s. 58; KDM. T. 2, nr 385; J. Laberschek: *Kromolów...*, s. 144–149; Tenże: *Gryfowie Kromolowscy...*, s. 13–30.

³⁹ KDM. T. 2, nr 375–376; J. Laberschek: *Dzieje Szczekocin w okresie przedrozbiorowym*. „Włoszczowskie Zeszyty Historyczne” 2001, nr 11, s. 7–20.

żów, a od północy również poprzez lasy z żarnowieckim kompleksem osadniczym⁴⁰.

W latach 1217 i 1222 odnotowany został w źródłach kleryk Szczepan piszący się z Nakła koło Lelowa, a więc z miejscowości znajdującej się w kompleksie lelowskim. W tym samym skupisku osadniczym leżały też Irządze, wzmiankowane po raz pierwszy w 1220 roku, stanowiące własność rycerzy herbu Lis. Niewykluczone, że to z ich inicjatywy powstała jedna z najstarszych świątyń na terenie powiatu lelowskiego, nosząca wezwanie św. Wacława. Istnieje też prawdopodobieństwo, że w 1224 roku w dokumencie Leszka Białego zostały wymienione dwie następne wsie tego skupiska osadniczego, tj. Mełchów, sąsiadujący z Lelowem od północy, należący ówczesnie do Pawlika, oraz Wilków, leżący na południe od Lelowa, znajdujący się w posiadaniu Damiana, syna Marcina. Warto też odnotować istnienie wokół Lelowa licznych wsi rycerskich, co prawda poświadczonych później, ale noszących nazwy patronimiczne, sięgające metryką w wiek XII i XIII, a to: Bliżyc, Bodziejowic, Bystrzanowic, Mikołajewic, nieistniejących dziś Pomrożyc koło Dąbrowna i Zbyczyc. W bliżej nieokreślonym czasie, może jeszcze przed 1250 rokiem, przeszły od panującego w ręce rycerskie niektóre wsie służebne koło Lelowa, a mianowicie Psary i Woźniki⁴¹.

Spora grupa osad rycerskich znajdowała się na obszarze opola mstowskiego. W roku 1220 były to: Częstochowa, Mokresz, Rędziny, Zagórze, Żuraw, Kobyłczyce i Kłobukowice. Te ostatnie nie leżały później ani w województwie krakowskim, ani w powiecie lelowskim, ale w województwie sieradzkim i powiecie radomszczańskim. Można też przypuszczać, iż w pierwszej połowie XIII stulecia funkcjonowała już wieś rycerska Lusławice, leżąca 10 km na południowy-zachód od Mstowa, co prawda poświadczona po raz pierwszy dopiero w 1381 roku, ale nosząca nazwę patronimiczną, którą nadawano osadom rycerskim i kościelnym w XII i pierwszej połowie XIII stulecia⁴².

Typową rycerską osadą śródleśną było Wilkowiecko, usytuowane wśród rozległych lasów na północny zachód od Kłobucka, poświadczone w 1220 roku. W „odosobnieniu” znajdowała się również wieś Kwilina nad rzeką Kwilanką dopływem Białej Nidy, pozyskana w 1239 roku przez komesa

⁴⁰ *Joannis Długosz senioris canonici Cracoviensis Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*. T. 2. Wyd. A. Przezdziecki. Kraków 1864, s. 396–397; J. Laberschek: *Rozwój osadnictwa w powiecie lelowskim w średniowieczu (do 1400 roku)*, mps pracy doktorkiej.

⁴¹ *Dokumenty sulejowskie...*, nr 3, 5; KDM. T. 2, nr 385; Z. Leszczyńska-Skrętowa: *Irządze...*, s. 175–178; KDKK. T. 1, nr 13 i 14; Pomrożycie koło Dąbrowna poświadczone są w 1441 r. (AP Kraków, Księgi ziemskie krakowskie 313, s. 147); J. Laberschek: *Sieć osadnicza...*, s. 530.

⁴² ZDM. Cz. 4, nr 1061; W. Bukowski: *Lusławice*. W: SHGKr. Cz. 3. Z. 3, s. 751–752.

Piotra i jego syna Mirona w drodze zamiany z arcybiskupem gnieźnieńskim Pełką za wieś Kępino⁴³.

Kompleks osad rycerskich rozciągał się na północ od źródeł rzeki Pilicy, na co wskazują pozostałości po średniowiecznej osadzie w Kidowie, zachowany kościół romański z przełomu XII i XIII wieku pod wezwaniem św. Jakuba w Gieble – fundacja rodu Pobogów i kilka pobliskich osad z nazwami patronimicznymi, jak: Dzwonowice, Sierbowice. Istnieją też poważne przesłanki, aby do osad wczesnośredniowiecznych zakwalifikować rycerską osadę Pilicę, posiadającą na swoim terenie kościół parafialny pod wezwaniem św. Piotra z rozległym okręgiem parafialnym i prawem patronatu należącym do Toporczyków – właścicieli miejscowości⁴⁴.

Na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej znajdowało się jeszcze wiele występujących pojedynczo osad rycerskich. Niewątpliwie rycerską od samego początku była osada Niegowa z kamiennym kościołem zawierającym w swej bryle elementy romańskie, posiadającym pierwotnie – co jest wielce wymowne – archaiczne, bo nadawane w XI wieku wezwanie św. Wojciecha. Tu występowały też w znacznej liczbie osady z nazwami patronimicznymi, jak: Ciągowice, Dupice (dziś Piaseczno), Kielkowice, Kostkowice, Kotowice, nieistniejące dziś Mirosławice, koło Złotego Potoku⁴⁵, nie istniejące dziś Mysłowice koło Gołuchowic, Niegowonice, Pabianice, Parkoszewice, Siamoszyce i Siedliszowice. Pierwotnie rycerskimi były też zapewne: Bobolice, Dzwonowice, Nadolice, Przewodziszowice, Przemiłowice, Sierbowice, Suliszowice, Szyce, Szypowice, Tomiszowice i Zrębice – stanowiące w drugiej połowie XIV wieku własność monarszą i wieś Skarżyce należąca na przełomie XIV i XV wieku do klasztoru mstowskiego. W innych rejonach powiatu lelowskiego też występowały osady o nazwach patronimicznych, przemawiających za ich pierwotną przynależnością do rycerstwa, a mianowicie: Bonowice, Chlewice, Dankowice, Iwanowice, Jaroniowice, Kluczyce, Krzepice koło Kluczyca, Nagłowice, Rębelice, Rększowice, Wojśławice (dziś Ojsławice), Zarębice i Złochowice. Zapewne do rycerstwa należała też osada Podlesie, położona na północ od Lelowa, z kościołem parafialnym noszącym charakterystyczne dla wczesnego średniowiecza nadanie św. Idziego⁴⁶.

⁴³ KDM. T. 2, nr 385, 417.

⁴⁴ Z. Świechowski: *Budownictwo romańskie w Polsce, katalog zabytków*. Wrocław 1963, s. 36–37; *Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII wieku*. Red. M. Walicki. Warszawa 1971, I, s. 686; A. Tomaszewski: *Romańskie kościoły z emporami zachodnimi na obszarze Polski, Czech i Węgier*. Wrocław 1974, s. 155–157; H. Błażkiewicz: *Pilica. Zarys dziejów miejscowości*. Kraków 1992.

⁴⁵ J. Laberschek: *Na tropie rycerzy z [Złotego] Potoku i rozbójników z Ostrężnika*. „Almanach Częstochowy” 2002, s. 35–59.

⁴⁶ J. Laberschek: *Rozwój sieci parafialnej w dekanacie lelowskim do 1500 roku*. W: *Księga jubileuszu stulecia diecezji kieleckiej (1883–1983)*. Kielce 1986, s. 238; BP. T. 4, nr 2343.

Godną podkreślenia jest rola Kościoła w przeobrażaniu osadnictwa we wczesnym średniowieczu na badanym obszarze. Instytucjami kościelnymi funkcjonującymi na tym terytorium, sprawującymi swą jurysdykcję i posiadającymi swoje dobra przed 1250 rokiem, były: biskupstwo krakowskie, arcybiskupstwo gnieźnieńskie, kapituła krakowska i klasztor kanoników regularnych w Mstowie, klasztor bożogrobców w Miechowie, klasztor cystersów w Jędrzejowie i epizodycznie klasztor benedyktynek w Staniątkach. Najwcześniejszą, bo XI- i XII-wieczną, metrykę mają oczywiście niektóre posiadłości biskupstwa krakowskiego i arcybiskupstwa gnieźnieńskiego. Trzeba jednak zaznaczyć, iż majątki arcybiskupów gnieźnieńskich na tym obszarze były mniej liczne. A zatem nie istniały sprzyjające warunki do prowadzenia intensywnej akcji osadniczej na tym terenie. Natomiast biskupstwo krakowskie dysponowało znacznie bardziej rozległymi kompleksami majątkowymi, otrzymanymi drogą nadań od panujących książąt piastowskich, a mianowicie obszarem leżącym na południe i południowy wschód od Mstowa, którzy biskupi zdołali zasiedlić, zakładając osadę Biskupice, a może też osady Choroń i Turów, o ile te nie zostały pozyskane dla biskupstwa w inny sposób. Niestety, dobra te z chwilą ich nadania przez Jana Muskatę w 1294 roku staroście krakowskiemu Hynkowi z Dubu odpadły od biskupstwa. Co prawda Władysław Łokietek skonfiskował je czeskiemu rycerstwu, ale nie przywrócił już Kościołowi krakowskiemu. Nie da się wykluczyć, iż biskupi krakowscy posiadali w XI i XII stuleciu jeszcze inne dobra w okolicy Mstowa, które być może dzięki ich hojności weszły pod koniec XII wieku w skład uposażenia klasztoru kanoników regularnych z Mstowa, nie ma jednak na to konkretnych dowodów. Inną posiadłością biskupią była osada Biskupice, przylegająca od północy do Pilicy, założona – jak na to wskazuje jej nazwa – z inicjatywy biskupa. W bliżej nieznanym czasie, w każdym razie przed 1394 rokiem, przeszła ona na własność rycerstwa. Arcybiskup gnieźnieński – jak świadczą zachowane źródła – posiadał na badanym obszarze w XII stuleciu co najmniej dwie osady – Rakoszyn, który nadał w 1153 roku klasztorowi cystersów w Brzeźnicy, czyli Jędrzejowie, oraz osadę Kwilińę, którą w 1239 roku przekazał komesowi Piotrowi i jego synowi Mironowi w zamian za wieś Kępino. Ta zaś osada stała się wówczas przedmiotem arcybiskupiego nadania dla klasztoru cystersów w Sulejowie⁴⁷.

Z dobrami biskupimi i arcybiskupimi sąsiadowały na badanym obszarze posiadłości klasztorne. Najwcześniej uformowanym kompleksem klasztornym były dobra cystersów z Jędrzejowa, ale tylko jedna osada cysterska, właśnie wspomniany wyżej Rakoszyn, leżał na obszarze przyszłego powiatu lelowskiego. Niestety, jeszcze w XIII wieku osada ta odpadła od dóbr klasztornych. Bardziej trwałe okazały się nabytki bożogrobców z Miecho-

⁴⁷ SHGKr. Cz. 1. Z. 1, s. 125; KDM. T. 2, nr 372, 417.

wa, a więc Bieganów (pozyskany w 1198 roku jako darowizna od rycerza Kanimira) i Ołudza (uzyskana również w formie darowizny od rycerza Gerlacha i jego rodziny)⁴⁸.

Największym potentatem na badanym obszarze był jednak klasztor Kanoników Regularnych Na Piasku we Wrocławiu, mający swoją filię w Mstowie, utworzoną pod koniec XII stulecia. Jego znaczne uposażenie pochodziło z nadań książęcych, choć nie można wykluczyć też darowizn biskupich i rycerskich. W skład tego kompleksu wchodziły głównie osady należące w okresie późniejszym do powiatu lelowskiego, a mianowicie: Mstów, Srocko, Jaskrów, Konin, Widenó (czyli Widzów), oraz karczmy w osadach oddalonych nieco od kompleksu, tj. w Lelowie i Kromoławie. W dobrach klasztornych położonych w pobliżu Mstowa znajdował się również Łuszczyn, należący w późniejszym czasie do powiatu radomszczańskiego w województwie sieradzkim. Dzięki owocnej działalności kanoników osada Mstów i inne podległe filii mstowskiej dobra zyskiwały stale na znaczeniu i rozwijały się pod względem gospodarczym. W 1212 roku odbył się w kościele w Mstowie zjazd dostojników kościelnych z udziałem m.in. arcybiskupa gnieźnieńskiego Henryka Kietlicza i biskupa krakowskiego Wincentego zwanego Kadłubkiem. Osiem lat później kolejny biskup krakowski Iwo Odrowąż wydał dokument zatwierdzający klasztorowi w Mstowie dziesięciny przyznane przez swoich poprzedników na stolicy biskupiej z wyszczególnionych imiennie posiadłości oraz dziesięciny z wsi mających powstać w przyszłości w granicach wymienionych w dokumencie posiadłości dziedzicznych klasztoru. W połowie XIII stulecia funkcjonował już w Mstowie targ, kilka karczem i komora celna – przynoszące klasztorowi realne dochody. W 1193 roku zgromadzenie kanoników dysponowało pojedynczymi karczmami w Lelowie i Mstowie, a już w 1250 roku targiem i kilkoma karczmami w Lelowie i karczmą w Kromoławie, można zatem mniemać, iż realizowało w pełni książęce zezwolenie na utrzymywanie i użytkowanie tych obiektów⁴⁹.

Przez bardzo krótki czas własnością klasztorną były osady Szyce, leżące na północ od Pilicy. W latach 1234–1242 nadała ją benedyktynekom ze Stańątek Raclawa, żona Klemensa herbu Gryf, kasztelana bytomskiego, te zaś na przełomie 1242 i 1243 roku dokonały jej zamiany z księciem Konradem mazowieckim za osadę Tropiszów.

Uwagami na temat osad klasztornych można zakończyć rozważania o przemianach osadniczych na badanym terytorium w najwcześniejszym

⁴⁸ KDM. T. 1, nr 149; KDM. T. 2, nr 375–376.

⁴⁹ KDM. T. 1, s. 58; KDM. T. 2, nr 385; KDW. T. 1, nr 74, 74a; *Schlesisches Urkundenbuch...*, nr 397; A. Pobóg-Lenartowicz: *Uposażenie i działalność gospodarcza klasztoru kanoników regularnych we Wrocławiu*. Opole 1994, s. 16; G. Kucharski: *Nadania księcia Kazimierza kujawskiego na rzecz Kościoła w Małopolsce*. „Nasza Przyszłość” 2002. T. 98, s. 228–231.

okresie funkcjonowania państwa polskiego. Obraz dziejów osadnictwa, jaki udało się nakreślić, i ostateczne rezultaty badawcze pracy pozostawały w ścisłej zależności od zasobu źródeł pisanych, ich merytorycznej zawartości i od liczby wczesnośredniowiecznych stanowisk archeologicznych, a więc nie jest w pełni zadowalający. Skromna baza źródłowa niestety ograniczyła w znacznym stopniu możliwości badawcze, przyczyniła się niewątpliwie do hipotetyczności wielu ustaleń i zaciążyła na rekonstrukcji najwcześniejszej sieci osadniczej. Z tego względu dokonana analiza procesów osadniczych nie może być uznana za wyczerpującą. Poszerzyć naszą wiedzę o wczesnośredniowiecznym osadnictwie mogą już tylko prowadzone konsekwentnie badania archeologiczne w miejscach, w których mogło funkcjonować i rozwijać się osadnictwo wczesnośredniowieczne.